

Warszawa, 20.10.23

dr hab. Jan Ciecuch, prof. UKSW

Instytut Psychologii

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Recenzja rozprawy doktorskiej

pt. *Mediacyjna rola komunikacji intrapersonalnej w relacjach sposobów kształtowania się tożsamości z cechami osobowości i dobrostanem młodzieży*
przygotowanej przez mgr Sylwię Jankowicz-Miernik
pod kierunkiem dr hab. Małgorzaty Puchalskiej-Wasył, prof. KUL
w Instytucie Psychologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Recenzowaną rozprawę doktorską mgr Sylwii Jankowicz-Miernik stanowi maszynopis monografii liczący 198 stron wraz z bibliografią i załącznikami. Praca zbudowana jest w standardowy sposób, z wprowadzeniem teoretycznym, opisem projektu badań własnych, ich wyników oraz dyskusją. Pracę kończy bibliografia oraz załączniki.

Na pracę składa się jedno badanie samoopisowe przeprowadzone na grupie 320 adolescentów w wieku od 13 do 18 lat. Głównym celem pracy była identyfikacja relacji między cechami osobowości, sposobami kształtowania tożsamości, dobrostanem i komunikacją intrapersonalną (dialogi wewnętrzne i mówienie do siebie). Wykazano zależności korelacyjne i regresyjne oraz przetestowano szereg modeli mediacyjnych.

Poniżej przedstawiam mocne i słabe strony recenzowanej pracy.

MOCNE STRONY PRACY

1. Solidny przegląd literatury

Praca jest oparta na bardzo solidnym przeglądzie literatury. Zawiera prawie 30 stron bibliografii, ale zaletą nie jest tylko obszerność bibliografii, ale jej zasadne wykorzystanie. Praca łączy kilka wątków osobowościowych, z których każdy ma obszerną tradycję badawczą i literaturę: cechy osobowości, rozwojowe ujęcie tożsamości i jej kształtowania, dobrostan oraz komunikacja intrapersonalna. W każdym z tych obszarów Doktorantka porusza się bardzo

biegle, zna literaturę i dokonuje jej systematycznego przeglądu. W podrozdziałach 1-5 *Rozdziału I. Teoretyczne podstawy badań* jest zachowana prawidłowa równowaga między szczegółowością (w wielu miejscach dość daleko idącą) a ogólnym obrazem i syntezą. Jest to o tyle istotne, że wymienione powyżej wątki nie tylko po prostu dotyczą różnych zagadnień, ale powstawały one w dość odmiennych tradycjach badawczych: strukturalnego podejścia do osobowości, podejścia dialogicznego i podejścia rozwojowego. Praca w części teoretycznej umiejętnie łączy te podejścia.

Warte podkreślenia jest również to, że w pracy wykorzystywana jest zarówno aktualna, jak i klasyczna literatura; zarówno polska, jak i zagraniczna.

2. Modelowa równowaga replikacji i nowości

Praca stanowi modelowy przykład dobrego balansu między replikacją badań a ich nowością. Na podstawie literatury Doktorantka precyzyjnie identyfikuje, co już wiadomo, w zakresie czego wyniki są niejednoznaczne (np. osobowościowe uwarunkowania sposobów kształtowania tożsamości w adolescencji), a czego jeszcze nie wiadomo (np. rola komunikacji intrapersonalnej dla relacji między cechami osobowości, sposobami kształtowania tożsamości i dobrostanem). W związku z tym przeprowadzone badanie zawiera elementy replikacji oraz elementy nowatorskie. Warta podkreślenia jest obecna w pracy swego rodzaju wrażliwość na replikację i dostrzeżenie jej roli w wyjaśnianiu niejasności, a jeśli nie da się ich wyjaśnić, to w rzetelnym zdawaniu z nich sprawy. Jednym z wielu przykładów takiej wrażliwości jest *Załącznik C3*, zawierający zestawienie znalezionych w literaturze nie zawsze spójnych wyników badań na temat związków cech osobowości ze sposobami kształtowania tożsamości oraz hipotez własnych w tym zakresie. Ta wrażliwość na replikację jest bardzo cenna, szczególnie w kontekście kryzysu replikacyjnego, jaki – jak się okazuje – dotknął psychologię. Takie badania częściowo replikujące wyniki obecne w literaturze, a częściowo je poszerzające są bardzo dobrym rozwiązaniem.

Warte podkreślenia jest również to, że w owa równowaga między replikacją a nowością odbywa się w kontekście kontynuowania tradycji badawczych własnego środowiska naukowego. Doktorat mgr Sylwii Jankowicz-Miernik jest spójnym, zamkniętym, całościowym dziełem, ale zarazem jest cegiełką w szerszej zakrojonych badaniach prowadzonych w Instytucie Psychologii KUL. Doktorantka wykorzystuje badania, narzędzia i modele

wytworzone w szkole naukowej, z której pochodzi (m.in. prof. Piotra Olesia, prof. Małgorzaty Puchalskiej-Wasył), umiejętnie łącząc je z innymi badaniami i modelami polskimi i zagranicznymi.

3. Biegłość analityczna

Mgr Sylwia Jankowicz-Miernik wykazała się w pracy bardzo dużą biegłością i wrażliwością analityczną. Na pochwałę zasługuje (1) dwojakiego rodzaju szacowanie wielkości próby, (2) różnorodność analiz (różne modele regresji, mediacji, analiza czynnikowa), (3) precyzyjne i jasne omówienie wyników. Można powiedzieć, że Doktorantka rzeczywiście wydobyła z zebranych danych wszystko, co one w sobie kryją. Może nawet – paradoksalnie zbyt dużo, co zostanie omówione poniżej jako słaba strona pracy.

SŁABE STRONY PRACY

1. Tylko jedno badanie samoopisowo

Na pracę składa się tylko jedno samoopisowo badanie, co dzisiaj powoli staje się już coraz rzadsze. Przy czym istotą problemu jest nie tyle samoopis, co jedno badanie. W ograniczeniach badań własnych Doktorantka wskazuje problem z samoopisem, mówiąc, że w kolejnych badaniach warto byłoby przeprowadzić badanie na podstawie opisu przez rodzica i nauczyciela. Oczywiście generalnie zawsze warto wykraczać poza samoopis, ale w przypadku tych badań to wykroczenie chyba nie jest konieczne, a może nawet możliwe. Tylko osoba badana ma dostęp do tajników swojej tożsamości oraz dialogów wewnętrznych, zatem samoopisowość w tym wypadku nie jest problemem. Jest nim natomiast to, że przeprowadzono tylko jedno badanie i to na próbie bardzo sfeminizowanej (236 dziewcząt i 84 chłopców).

2. Problem z mechanizmem mediacyjnym

Biegłość analityczna jest zaletą pracy. Doktorantka sprawnie posługuje się różnymi narzędziami i modelami analitycznymi, w tym modelami mediacji, które jednak wzbudzają pewne wątpliwości, a przynajmniej niedosyt od strony teoretycznej. Testowane modele mediacji są dość skomplikowane, zawierają serię mediatorów, a z tym wiążą się dwa problemy. Pierwszy polega na wątpliwości, czym w zasadzie jest w wypadku tych badań potwierdzenie



modelu, a drugi polega na wątpliwości, czym w zasadzie jest mediacja w testowanych modelach.

Pierwsza wątpliwość wiąże się z replikacyjnością w psychologii, której świadomość Doktorantki wskazałem w mocnych stronach pracy. Doktorantka w ogólnym planie badań zachowała balans między replikacyjnością a nowością, uznając słusznie, że replikacje, zwłaszcza poszerzone lub zmodyfikowane, są w psychologii cenne. Zarazem jednak w części będącej novum pracy zaproponowała modele w znacznej mierze chyba jednak niereplikowane. Oczywiście szacowanie wielkości próby oraz wskaźniki istotności sugerują potwierdzenie i przyjęcie kolejnych modeli, ale są one tak skomplikowane, zawierają tak wiele zmiennych i ścieżek, a próba jest tylko jedna (i to sfeminizowana), że prawdopodobieństwo replikacji tych modeli nie jest duże. Problem ten mógłby zostać rozwiązany drugim badaniem, w którym byłaby replikowana jakaś część danego modelu lub cały. To wiąże się ze wskazanym powyżej problemem jednego badania. Gdyby w pracy było więcej badań, które po prostu replikowałyby zidentyfikowane modele, prawdopodobnie modele będące ostatecznymi konkluzjami z pracy byłyby odchudzone, ale za to bardziej pewne.

Druga wątpliwość wiąże się z istotą mediacji. W uzasadnieniu hipotez oraz w dyskusji wyników Doktorantka w zasadzie omawia pojedyncze zależności czyli fragmenty modelu. Zasadniczo na poziomie teoretycznym nie ma analiz i interpretacji rzeczywiście dotyczących istoty całego modelu z serią mediacji. A tą istotą jest mechanizm, w którym jedna zmienna wpływa na drugą za pośrednictwem mediatora. Jeśli tych mediatorów jest więcej, mechanizm staje się bardziej skomplikowany, ale cały czas jego istotą jest to pośredniczenie – od pierwszej do ostatniej zmiennej. Interpretacje teoretyczne dotyczą zwykle relacji między zmiennymi z jednym mediatorom, a nie całą ich serią w całym modelu. Innymi słowy, na poziomie analitycznym wykazano całościowy model, ale na poziomie teoretycznym analizowane były raczej jego fragmenty, niż cały skomplikowany wieloetapowy mechanizm. Być może taka całościowa interpretacja nie jest możliwa, ale to byłby argument za uproszczeniem testowanych modeli.

3. Brak jednoznacznych konkluzji

Konsekwencją problemu z próbą oraz mechanizmem mediacji jest to, że nie jest jasne, jaka jest ostateczna konkluzja z mediacyjnych analiz. Zaprezentowanych i omówionych zostało



wiele modeli i wyników – każdy z nich interesujący i ciekawie interpretowany przez Autorkę, ale nie jest jasne, co z nich jest kandydatem na pozostanie w nauce. Jak brzmiałby jeden akapit wniosków z tych badań, który nie dotyczyłby pojedynczych zależności, ale uwzględniłby cały testowany skomplikowany model opisujący mechanizmy mediacyjne?

Ten kłopot z konkluzywnością jest widoczny również w podrozdziale 6 *Rozdziału I. Teoretyczne podstawy badań własnych*. Autorka dokonuje tam szeroko zakrojonego przeglądu badań, ale brakuje jakiegoś podsumowania, syntezy wyników. Znajduje się wiele szczegółów, łącznie z liczebnością grup, wykorzystanymi narzędziami oraz wynikami liczbowymi, ale zabrakło jakiejś syntezy, podsumowania.

Wspólnym mianownikiem wskazanych powyżej problemów jest to, że mgr Sylwia Jankowicz-Miernik świetnie posługuje się lupą i mikroskopem, jest bardzo wrażliwa na szczegół, zarówno w literaturze, jak i badaniach własnych, ale nieco zabrakło spojrzenia z lotu ptaka. Może uzyskany stopień doktora doda mgr Sylwii Jankowicz-Miernik odwagi i zachęci do takiego spojrzenia.

Na koniec chciałbym podkreślić, że wskazane słabości w żadnej mierze nie są porównywalne z jednoznacznymi mocnymi stronami pracy. Są raczej wskazaniem, gdzie znajduje się potencjał badawczy, który mgr Sylwia Jankowicz-Miernik może w przyszłości wykorzystać.

WNIOSEK KOŃCOWY

Biorąc pod uwagę zaprezentowaną powyżej ocenę wartości naukowej rozprawy doktorskiej przygotowanej przez mgr Sylwię Jankowicz-Miernik, jednoznacznie stwierdzam, że **rozprawa spełnia warunki** określone w ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r.* oraz w ustawie *Przepisy wprowadzające ustawę Prawo i szkolnictwie wyższym i nauce z dn. 3 lipca 2018 r.*, a zatem może być dopuszczona do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

